

"AWPL nie weźmie udziału w tym przedwyborczym show"

I24 [I24.lt/pl/polityka/item/104444-awpl-nie-wezmie-udzialu-w-tym-przedwyborczym-show](https://i24.lt/pl/polityka/item/104444-awpl-nie-wezmie-udzialu-w-tym-przedwyborczym-show)



© Marian Paluszkiewicz

Dzisiaj litewski Sejm przyjął rezolucję „W sprawie szkół mniejszości narodowych na Litwie”.

Posłowie z frakcji AWPL nie wzięli udziału w głosowaniu nad rezolucją. Parlamentarzyści z Akcji Wyborczej są zdania, że sprawa wokół rezolucji jest przedwyborczym show, zwiastunem kampanii wyborczej przed przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi na Litwie.

Przemawiając podczas posiedzenia plenarnego starosta frakcji AWPL w Sejmie Rita Tamašunienė wytłumaczyła, dlaczego posłowie AWPL nie poparli dokumentu. Działania jego głównego inicjatora - Gintarasa Steponavičiausa, byłego ministra oświaty i nauki, określiła mianem „cynizmu i dwulicowości”.

„Ten, który zyskał tytuł niszczyciela szkół mniejszości narodowych i systemu szkół ogólnokształcących, w obliczu zbliżających się wyborów, wykorzystując sytuację, próbuje stać się „wielkim obrońcą szkół” – oświadczyła posłanka.

Rita Tamašunienė przypomniała, że, będąc ministrem, G. Steponavičius zapoczątkował niszczycielskie zmiany i zmusił szkoły mniejszości narodowych do walki o przetrwanie, która to walka toczy się do dziś. Podkreśliła, że w okresie, gdy G. Steponavičius stał u steru resortu oświaty i nauki, zmniejszono finansowanie szkół, które to cięcie najbardziej uderzyło właśnie w szkoły mniejszości narodowych.

Starosta frakcji AWPL zaznaczyła, że w wyniku działań byłej ekipy rządzącej, w tym ówczesnego ministra

oświaty i nauki G. Steponavičiusa zmieniono tryb przekształcania i akredytowania szkół, co doprowadziło do zamknięcia niejednej szkoły w kraju. Starosta przypomniała kroki polityków pogarszające sytuację w dziedzinie oświaty, których szczytem była niszczycielska nowelizacja ustawy oświatowej w 2011 roku.

„Z kolei partyjny kolega liberałów, mer Wilna zamyka obecnie szkoły mniejszości narodowych, nawet te, które spełniają wymagania niezbędne do uzyskania akredytacji” – cynizm autorów dokumentu wyartykułowała poseł na Sejm. Wymieniła takie szkoły, jak: szkoły średnie im. Sz. Konarskiego, im. Wł. Syrokomli, im. Joachima Lelewela, im. Lwa Karsawina, „Centro” oraz im. Aleksandra Puszkina. Nawoływała, by politycy konkretnymi czynami wsparli te szkoły w ich dążeniu do uzyskaniu statusu gimnazjum, wszak placówki te mają na to czas do 2017 roku.

Posłanka wskazała, że podobne manewry odwracają uwagę od prawdziwych problemów w oświacie, powstanie dokumentu [wiąże m.in. z oświadczeniem Gediminasa Griny](#). „Ciekawe, na jakiej liście znajdzie się jego nazwisko w nadchodzących wyborach” – retorycznie pytała starosta frakcji AWPL.

„Cyrk, panie pośle, nie jest najbardziej popularnym rodzajem aktywności nawet wśród uczniów. Sytuacja z rodzaju „sam bije, sam krzyczy”, a jeszcze się dziwicie, że widzów brakuje” – ironii nie kryła posłanka.

„Nasza frakcja nie weźmie udziału w tym przedwyborczym show” – oświadczyła R. Tamašunienė.

Rezolucję poparło 26 posłów, 9 parlamentarzystów powstrzymało się od głosu. Przypominamy, że Sejm RL liczy 141 posłów.

